

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelktualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Paulina Kurowiak

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2024 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J., A. J.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 lipca 2022 r. sygn. akt XII C 2098/20

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4.050 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

Ryszard Marchwicki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

St. sekr. sąd. Katarzyna Surazyńska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 26 października 2020 r., skierowanym przeciwko pozwanej (...) Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W., powódka ad. 1 M. J. i powód ad. 2 A. J. domagali się zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów łącznie do ich majątku objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską kwoty 101.097,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od w/w kwoty liczonymi od dnia 16 października 2020 r. do dnia zapłaty.

Z ostrożności procesowej na wypadek oddalenia przez Sąd żądania głównego o zasądzenie określonej kwoty pieniężnej bądź też uwzględnienia potencjalnie zgłoszonego przez pozwaną zarzutu zatrzymania w formie uzależnienia obowiązku zwrotu świadczenia na rzecz powodów od jednoczesnego spełnienia skonkretyzowanego świadczenia należnego stronie korzystającej z zarzutu - powodowie wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) z dnia 20 lipca 2007 r. zawarta pomiędzy powódką ad. 1 i powodem ad. 2 jest nieważna.

Oprócz powyższego powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz łącznie do majątku wspólnego objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską, zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od powyższej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Z ostrożności procesowej na wypadek uznania postanowień umowy kredytu za abuzywne, co mogłoby w ocenie Sądu prowadzić do unieważnienia umowy kredytu pozwana wniosła o poinformowanie przez Sąd powoda (konsumenta) o skutkach ewentualnego unieważnienia umowy kredytu polegających na konieczności zwrotu wzajemnych świadczeń, tj. zwrotu na rzecz pozwanej kwoty 400.000 zł udzielonego powodowi kredytu oraz kwoty 146.463,01 zł stanowiącej korzyść osiągniętą przez powoda na skutek korzystania z należnej mu usługi finansowej.

Na wypadek przyjęcia przez Sąd dopuszczalności „odfrankowania” umowy kredytu poprzez uznanie kredytu za od początku udzielony w walucie PLN ale oprocentowany według wskaźnika (...) pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda w zakresie obejmującym rzekome nadpłaty powstałe w okresie od zawarcia umowy kredytu do dnia 26 października 2010 r. z uwagi na fakt, że roszczenia te powstały na więcej niż 10 lat przed wniesieniem pozwu.

Na wypadek unieważnienia przez Sąd umowy kredytu pozwana podniosła ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powoda o zapłatę dochodzonej w niniejszej sprawie kwoty z wzajemną wierzytelnością pozwanej o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu, tj. 400.000 zł oraz wierzytelności pozwanej z tytułu tzw. wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału, tj. 146.463,01 zł, czyli łącznie kwoty 546.463,01 zł.

Na wypadek unieważnienia przez Sąd umowy kredytu oraz nieuwzględnienia przez Sąd z jakiegokolwiek powodu ewentualnego zarzutu potrącenia pozwana podniosła ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 400.000 zł stanowiącej roszczenie pozwanej w stosunku do powoda o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu oraz kwoty 146.463,01 zł stanowiącej roszczenie pozwanej o zwrot tzw. wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału, czyli łącznie kwoty 546.463,01 zł

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. oddalił powództwo główne o zapłatę;
2. ustalił, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawarta w dniu 20 lipca 2007 r. pomiędzy powodami a sprzedawcą prawnym pozwanej (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) jest nieważna;
3. kosztami procesu obciążył pozwaną w całości i w związku z tym zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 6.417 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych), w tym kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany który zaskarżył wyrok w części tj w zakresie punktów 2 i 3 zarzucając:

1) nierozpoznanie przez Sad I instancji istoty sprawy, albowiem z uzasadnienia Sąd I instancji:

- a) nie wynika, czy badał w ogóle zapisy spornej umowy w niniejszej sprawie, albowiem z uzasadnienia wyroku (strona 20) wynika, że Sąd w rzeczywistości analizował zapisy innej umowy kredytu niż ta którą zawarły Strony, Sąd wskazał bowiem, że abuzywne są następujące postanowienia Umowy;

„Kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłała do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowe” - § 2 ust. 2 Umowy;

„Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu # płatności kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.” § 7 ust. 1 Umowy.

podczas, gdy kwestionowana przez Powoda umowa kredytu (...) nr (...) zawarta w dniu 20 lipca 2007 r. w ogóle nie zawiera takich postanowień;

b) wynika, że Strony zawarły aneks do umowy w niniejszej sprawie podczas gdy, strony nie zawierały żadnego aneksu;

co w konsekwencji pokazuje, że Sąd I instancji nie zbadał należycie przedmiotowej sprawy, posłużył się nadmiernym automatyzmem i nie uwzględnił okoliczności faktycznych występujących w przedmiotowej sprawie co doprowadziło do nierozpoznanie istoty sprawy.

2. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie oceny dowodów z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i powszechnie przyjętymi regułami iogiki, w sposób nieobiektywny, wybiórczy i z góry ukierunkowany na wykazanie obranych tez, co skutkowało przyjęciem za udowodnione okoliczności nieznajdujących potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, tj. błędne ustalenie, że:

- Pozwany może dowolnie określać kursy waluty w tabeli kursów, a w konsekwencji uznanie, że ma niczym nieograniczoną, swobodną możliwość wpływania na wysokość zobowiązania Powodów, w sytuacji, gdy kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli bankowej, nie pozostają w wyłącznej gestii Pozwanego, który posiadał i nadal posiada status Dealera (...) Pieniężnego Narodowego Banku Polskiego, co oznacza, że to na podstawie kwotowań kursów Banku swoje kursy ustala Narodowy Bank Polski,

- Powód został w nienależyty sposób poinformowany o zasadach funkcjonowania kredytu, podczas gdy w § 11 ust. 5 umowy o kredyt (...) nr (...) zawarta w dniu 20 lipca 2007 roku {dalej: (...)} Powód złożył oświadczenie, że z tymi zasadami się zapoznał.

- Powód nie został poinformowany o ryzyku i nie miał na ten temat wiedzy, podczas gdy w § 11 ust. 4 Umowy Kredytu Powód złożył oświadczenie, że został poinformowany o ryzyku,

b) art. 235[^] § 2, 227, 232 i 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości zgłoszonego na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew (por. pkt II d) ppkt. 1 i 2 odpowiedzi na pozew), pomimo że do wykazania wyżej wskazanych faktów konieczne było zasięgnięcie przez Sąd wiadomości, a wniosek o jego przeprowadzenie został złożony w odpowiednim terminie (a Pozwany zgłosił stosowne zastrzeżenie na postanowienie Sądu na rozprawie w dniu 23 czerwca 2022 roku);

c) art. 235[^] § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227, 232 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadków J. L., A. K., I. K. na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew, pomimo że zeznania świadków miałyby istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a wniosek o ich przesłuchanie został złożony w odpowiednim terminie (Pozwany wskazuje, że w zakresie pominięcia przedmiotowego wniosku dowodowego zgłosił zastrzeżenia do protokołu rozprawy z dnia 23 czerwca 2022 roku);

d) art. 98 § 1 oraz 3 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Pozwany powinien ponieść koszty postępowania, podczas gdy Pozwany na skutek podniesionego zarzutu obronnego (zarzutu potrącenia) skutecznie doprowadził do oddalenia powództwa o zapłatę.

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe[^] w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z 353[^] ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks cywilny[^], art. 358[^] § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że postanowienia Umowy Kredytu naruszają w sposób rażący interesy konsumenta i dobre obyczaje, podczas gdy kredyt udzielony Powodowi jest kredytem walutowym G. (szczególnym wariantem), tj. kredytem indeksowanym do waluty obcej: saldo takiego kredytu oraz wysokość rat pozostających do spłaty są wyrażone w (...); jedynie maksymalną kwotę podlegającą udostępnieniu kredytobiorcy oznacza się w takiej umowie w PLN, jednak jest to tylko zabieg funkcjonalny, mający zagwarantować kredytobiorcy zapewnienie środków w walucie krajowej koniecznej do osiągnięcia celu kredytu; wszystkie kluczowe elementy konstrukcyjne umowy, w tym ostateczne określenie kwoty kredytu, do zwrotu której zobowiązany jest kredytobiorca, wyliczenie rat kredytu, ustalenie stopy oprocentowania itd. mają jednak związek z walutą obcą, co jednoznacznie świadczy o walutowym charakterze takiej umowy;

zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu kursu kupna z Tabeli Kursów z dnia uruchomienia kredytu oraz do wyliczania rat kredytu kursu sprzedaży z Tabeli Kursów z dnia płatności poszczególnych rat było rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez Powoda zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu;

kursy z Tabeli Kursów miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumenta) i obiektywne, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank;

stosowanie kursów z tabel publikowanych przez Bank znajduje ustawowe umocowanie (art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego), co Sąd I instancji w całości pominął;

Pozwany w sposób wyczerpujący poinformował Powoda o ryzyku walutowym, w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu dobrych obyczajów.

Nawet w przypadku uznania, że doszło do naruszenia interesów konsumenta i dobrych obyczajów konieczne jest przywrócenie równości pomiędzy stronami i zapewnienie dalszego obowiązywania umowy poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego.

Sąd powinien zastosować obiektywne podejście przy badaniu skutków abuzywności Umowy Kredytu i nie powinien opierać się wyłącznie na żądaniu kredytobiorcy pomijając stanowiska i sytuacji Banku oraz innych kredytobiorców;

b) art. 69 ust. 1 i 2 pkt ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe^{**} w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z 353[^] k.c., art. 358[^] § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358[^] § 2 k.c. oraz art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że Umowa Kredytu jest nieważna z uwagi na rzekomy brak określenia zasad ustalenia salda kredytu, podczas gdy w Umowie Kredytu w sposób precyzyjny i jednoznaczny ustalono sposób, w jaki miało dojść do ostatecznego określenia kwoty podlegającej zwrotowi, tj. wskazano, że kredyt podlega indeksacji do (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) z Tabeli Kursów obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2, § 4 ust. 1a Umowy Kredytu):

c) art. 385[^] § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że klauzula kursowa, tj. postanowienia określające sposób ustalenia kursu wymiany walut mający zastosowanie przy indeksacji kredytu do (...) oraz wyliczeniu wysokości rat kredytu, uznane przez Sąd I instancji za niedozwolone postanowienia umowne, określają główne świadczenia stron, podczas gdy klauzula kursowa wyłącznie doprecyzowuje klauzulę indeksacyjną,

d) art. 385[^] § 1 i § 2 k.c., art. 385[^] k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/ z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich[^] poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia dotyczące indeksacji oraz wyliczenia rat kredytu zawarte w Umowie Kredytu są abuzywne, podczas gdy nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych postanowień umownych, albowiem:

klauzule te zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem, postanowienia Umowy Kredytu nie naruszają interesów Powoda (w żadnym stopniu - tym bardziej nie naruszają ich w sposób rażący) oraz nie godzą w dobre obyczaje:

e) art. 385[^] § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy Kredytu są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a w konsekwencji nie wiązały stron, albowiem w Umowie Kredytu nie wskazano mechanizmu tworzenia tabeli kursowej, podczas gdy niniejsza umowa w ogóle nie posiada zacytowanych przez Sąd i instancji wyżej wskazanych postanowień;

f) art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nie uwzględnieniu przez Sąd i instancji obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej, w szczególności umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej;

g) art. 385[^] § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., 354 § 1 k.c. i w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędną wykładnię, która skutkowałą zaniechaniem ustalenia przez Sąd i instancji treści stosunku zobowiązaniowego obowiązującego między stronami po wyeliminowaniu z Umowy Kredytu postanowień niedozwolonych {przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą takie postanowienia znajdują się w Umowie Kredytu) i ograniczeniu się przez Sąd i instancji jedynie do ustaleń negatywnych (tj. jakie postanowienia nie obowiązują), bez dokonania wykładni treści Umowy Kredytu w części pozostałej w mocy, co ostatecznie doprowadziło Sąd do ustalenia nieważności całej Umowy Kredytu, podczas gdy właściwym rozwiązaniem powinno być ustalenie przez Sąd, w oparciu o przepisy dyspozytywne, według jakich kursów mają zostać zrealizowane rozliczenia pomiędzy stronami;

h) art. 385[^] § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i 3 k.c. oraz art. 24 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim[^] oraz art. L ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - przepisy wprowadzające kodeks cywilny[®] oraz art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe['] poprzez ich błędną wykładnię skutkującą:

- uniemożliwieniem kredytobiorcy spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 69 ust. 3 Prawa Bankowego w aktualnym brzmieniu,

- zaniechaniem zastosowania przez Sąd i instancji do rozliczeń z tytułu Umowy Kredytu (przy założeniu niekorzystnej dla Pozwanego interpretacji, zgodnie z którą odesłanie do Tabeli Kursów zostanie uznane za bezskuteczne) kursu średniego NBP i to również w odniesieniu do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie art. 358 § 2 k.c. w jego aktualnym brzmieniu;

i) art. 385[^] k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na dokonaniu nieprawidłowej oceny relacji art. 58 § 1 i 3 k.c. i art. 385[^] k.c., a w konsekwencji stwierdzenie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na rzekomą abuzywność postanowień Umowy Kredytu na podstawie art. 58 k.c., z pominięciem art. 385[^] § 1 i 2 k.c. w sytuacji, gdy art. 385[^] i następne k.c. stanowią element szerszego systemu ochrony konsumenta, w którym sankcja nieważności ustępuje przed sankcją bezskuteczności i braku związania niedozwolonym postanowieniem umownym;

j) art. 405 k.c, w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na (zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez Powoda jako nienależnych, pomimo tego, iż:

świadczenie Powoda znajdowało podstawę w łączącej strony Umowie Kredytu, Powód świadomie i dobrowolnie spełniał nienależne (jego zdaniem) świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem:

4. w zakresie postępowania dowodowego pozwany wniosł na podstawie art. 380 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. o wydanie postanowienia dowodowego i:

- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków J. L., A. K. i I. K. na fakty wskazane w odpowiedzi na pozew;

- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości.

Wskazując na powyższe pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o:

1. oddalenie apelacji w całości,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. oddalenie zgłoszonych w apelacji wniosków dowodowych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Z uwagi na złożenie apelacji po zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. (Dz.U.2019.1469) uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób określony przepisem art. 387 § 2¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, nie uzupełnił ustaleń sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji, zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wystarczające jest wskazanie, że Sąd Apelacyjny przyjął co do zasady za własne ustalenia sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie, za wyjątkiem o którym mowa poniżej.

W apelacji podniesiono zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego. W pierwszej kolejności sąd Apelacyjny odnie się do najdalej idącego zarzutu tj zarzutu nierozpoznania istoty sprawy co w razie jego uwzględnienia musiałyby skutkować uchYLENIEM wyroku do ponownego rozpoznania.

Skarżący w apelacji wskazywał, że nierozpoznanie istoty sprawy w tym przypadku polega na tym, że z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika, że w rzeczywistości Sąd przeanalizował zapisy innej umowy, niż ta będąca przedmiotem niniejszej sprawy. Sąd wskazał bowiem, że „w świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia spornej umowy kredytu na cele mieszkaniowe zawartej między stronami;

- „Kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłała do kredytobiorcy pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym

zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo- odsetkowe” - § 2 ust, 2 Umowy:

- „Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.” - § 7 ust. 1 Umowy.

Ponadto, z uzasadnienia Sądu I instancji wynika, że w sprawie, w której został wydany wyrok Sądu I instancji Strony zawarły aneks nr (...) do umowy (str. 21 uzasadnienia). Tymczasem w niniejszej sprawie taka okoliczność w ogóle nie występowała i Strony nie zawierały aneksu do umowy.

Powyższe w ocenie skarżącego pokazuje, że Sąd I instancji nie zbadał należycie przedmiotowej sprawy, posłużył się nadmiernym automatyzmem i nie uwzględnił okoliczność faktycznych występujących w przedmiotowej sprawie, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy.

W odpowiedzi na wskazany zarzut powodowie podnieśli, że w realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać, iż Sąd I-instancji nie rozpoznał istoty sprawy, bowiem spór sprowadzał się do oceny postanowień Umowy Kredytu pod kątem spełnienia przesłanek abuzywności oraz skutków bezskuteczności zapisów indeksacyjnych, a także ważności umowy, a Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpoznał wszystkie te zagadnienia. Co więcej uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom stawianym przez 327[^] § 1 k.p.c. w szczególności zawiera pogłębioną analizę umowy, a wbrew zarzutom apelacji wyjaśnione są także motywy wyroku Gdyby Sąd Okręgowy w Poznaniu nie rozpoznał istoty sprawy we wskazywanym przez pozwanego zakresie czy też uzasadnienie wyroku uniemożliwiłoby jego instancyjną kontrolę, niemożliwe byłoby stawianie zarzutów apelacyjnych takich jak poniesione przez bank.

Ponadto nie sposób uznać, aby omyłka pisarska w treści uzasadnienia polegająca na wskazaniu, iż dotyczy ona umowy Banku (...) S.A., mogła uzasadniać, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. W treści uzasadnienia wyroku Sąd bowiem wielokrotnie wskazywał na treść umowy kredytu na cele mieszkaniowe E. nr (...) z dnia 30 czerwca 2008 r., zarówno w zakresie przedstawienia stanu sprawy, ustalenia stanu faktycznego czy też uzasadnienia prawnego. Tym samym nie sposób zgodzić się z pozwanym, iż zwykła omyłka pisarska może budzić Jakiegokolwiek wątpliwości co do tego jaka umowa była przedmiotem oceny sądu I instancji.

Zarzut powyższy w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nierozpoznanie istoty sprawy polega na pominięciu przez sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia przesłanek stanowiących o jego istnieniu, poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nietrafnym zarzucie, np. braku legitymacji czynnej (powoda) lub biernej (pozwanego, przedawnienia, zawisłości sporu i in.) (zob. A. Zieliński, Apelacja, s. 55).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (post. SN z 27.6.2014 r., V CZ 45/14, L.).

Wyjaśnieniem pojęcia "nierozpoznanie istoty sprawy" zajmował się Sąd Najwyższy w wielu orzeczeniach. W wyroku z 12.2.2002 r. sąd uznał, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. wyr. SN z 12.2.2002 r., I CKN 486/00, L.; post. SN z: 4.9.2014 r., II CZ 41/14, L.; 27.6.2014 r., V CZ 41/14, L.; 4.9.2014 r., II CZ 43/14, L. i inne).

W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (zob. wyr. SN z 22.4.1999 r., II UKN 589/98, L.).

W wyroku z 23.9.1998 r. (II CKN 897/97, L.) Sąd Najwyższy uznał, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. post. SN z 26.3.2014 r., V CZ 14/14, L.).

Trafnie Sąd Najwyższy przyjął, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (post. SN z 26.11.2012 r., III SZ 3/12, L.; por. też: post. SN z: 9.11.2012 r., IV CZ 156/12, L.; 23.11.2012 r., niepubl.; 19.12.2012 r., II CZ 141/12, L.; 15.2.2013 r., I CZ 186/12, L.).

W ocenie sadu apelacyjnego w niniejszej sprawie taka sytuacja nie ma miejsca.

Co prawda rzeczywiście w treści uzasadnienia Sąd Okręgowy zamieścił akapit dotyczący najprawdopodobniej innej sprawy – co nie powinno mieć miejsca - jednak ta okoliczność nie może być podstawą do uwzględnienia zarzutu.

Przede wszystkim sąd w stanie faktycznym odniósł się do kredytu który był przedmiotem niniejszego postępowania , prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, odniósł się w sposób merytoryczny do zarzutów stawianych przez strony i w konsekwencji rozstrzygnął o tym co było przedmiotem niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisko , że pomimo błędnego uzasadnienia co do wskazania paragrafów umowy które w ocenie Sądu są abuzywne orzeczenie odpowiada prawo . W konsekwencji sad uznał iż zarzut nierozpoznania istoty sprawy jest bezzasadny.

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art 233 k.p.c.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy uwzględnieniu podanych poniżej uwag, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym stanie rzeczy zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Nieuzasadniony by zarzut naruszenia art. 233 k.p.c poprzez ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że strony nie zostały prawidłowo pouczone o ryzykach związanych z tego typu kredytami

Ponadto nieuzasadniony jest zarzut , że bank dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów walut co narażało konsumenta na arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut;

Nie ulega wątpliwości, że w chwili zawierania umowy kredytobiorca nie znał mechanizmu na jakim opiera się ustalanie kursu waluty w banku. Nawet więc jeżeli bank nie miał dowolności w jego ustalaniu to i tak nie ma to znaczenia na ustalenie abuzywności tego zapisu ponieważ tej wiedzy nie mieli powodowie w chwili zawierania umowy. Powodowie zaprzeczyli bowiem temu, a bank nie przedstawił, żadnego dowodu na to iż o tych szczegółowych mechanizmach ustalania kursu powodów informował.

Sąd Apelacyjny jako sąd meriti, biorąc pod uwagę materiał zgromadzony w sprawie ocenia, że w przedmiotowym kredycie abuzywne były zapisy. **§ 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. 3 i 4 umowy. (k. 1-34.)**

Wszystkie te zapisy odnosiły się do indeksacji i do tabel kursowych w których kurs ustalał bank.

Podkreślenia w tym kontekście wymagało, że szczegółowe mechanizmy ustalania kursów wymiany walut nie zostały wskazane w umowie, gdzie odwołano się jedynie do przeliczenia kredytu ze złotych na franki szwajcarskie po kursie sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej banku. Nie wyjaśniono przy tym, jak wskazane kursy z tabel będą ustalone. Nie podano żadnego obiektywnego miernika pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciążącego na powodach zobowiązania. Mechanizmy te nie zostały wskazane także w innych dokumentach doręczonych stronom przy zawarciu umowy, czy też w umowie powołanych.

Co prawda z dokumentów przedstawionych przez pozwanego rzeczywiście wynika, iż powodowie oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym walutą obcą związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Nadto powodowie oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących jego spłaty.

Pozwany nie zrealizował jednak, ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. Mając na uwadze ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta opisane tak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i niniejszym, szerzej w dalszej części, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Obowiązek ten jest określany jako „ponadstandardowy”, gdyż mający dać konsumentowi pełną orientację odnośnie do istoty transakcji, a jego naruszenie wiąże się z zastosowaniem odpowiedniej sankcji przy rozstrzygnięciu sporu między przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17 i z 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17). Sposób, w jaki powodom przedstawiono czym jest ryzyko kredytowe, a także ukształtowano ich obowiązki poprzez odesłanie do nieweryfikowalnych tabel kursowych banku prowadzi do naruszenia dobrych obyczajów, o których mowa w art. 385¹ k.c., a których podstawą jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Bez znaczenia pozostaje przy tym eksponowany w apelacji fakt zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, kwestią ryzyka kursowego czy jej ogólnej świadomości co do ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, podobnie jak i „świadomego i swobodnego” wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może bowiem opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą w zakresie rynku bankowego, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Jak już wyżej wskazano, powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany i na walutę jego waloryzacji jaką był (...) ze względu na błędne przeświadczenie, które w nich wytworzył bank, że kredyt indeksowany (...) jest zobowiązaniem bezpiecznym i nie wiąże się z poważniejszym ryzykiem. Z kolei, samo istnienie procedur w pozwanym banku związanych z zakresem

informacji przekazywanych klientom i przeszkolenia pracowników nie przesądza, jakie faktycznie dane przedstawiono powodowi, a treść podpisanych przez nich dokumentów wskazuje, że nie było wśród nich kluczowych tzn. symulacji zmian kursów (...) na przestrzeni dekad (wobec wieloletniego okresu kredytowania) i ich wpływu nie tylko na wysokość raty, ale także na saldo kredytu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny wszystkie zarzuty prawa procesowego uznał za nieuzasadnione.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 235¹ § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.

Z uwagi na zarzuty powodów wobec przedmiotowej umowy oraz podstawę faktyczną oraz materialnoprawną rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy, dowód z opinii biegłego, przy uwzględnieniu tezy dowodowej, nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. A zapisów umowy ustala się bowiem na moment jej zawarcia, a więc kwestie które miałyby ewentualnie wyjaśnić biegły z dziedziny rachunkowości sąd zbędne i nieistotne ponieważ dotyczą już wykonania umowy.

Również pominięcie dowodu z zeznań zawnioskowanych przez bank świadków było zasadne. Świadczenie ci nie byli bowiem bezpośrednimi uczestnikami spornej umowy, a więc w świetle wiarygodnych zeznań powodów co do okoliczności zawartej umowy były nieistotne.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż zasadnym jest pominięcie tego wniosku albowiem nie przyczyni się to do ustalenia okoliczności relewantnych w kontekście niniejszej sprawy.

Jeżeli chodzi o zarzuty prawa materialnego to zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. oraz art. 65 k.c. przez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie zawartej ze stroną powodową została ukształtowana z naruszeniem granic swobody umów oraz zasad współzycia społecznego, co prowadzi do nieważności umowy w całości oraz art. 69 ust. 1 i 2 Pr. bank. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy przez przyjęcie, że na skutek indeksacji umowa nie zawierała odpowiedniego określenia głównego świadczenia kredytobiorcy.

Umowa o kredyt indeksowany do waluty obcej co do zasady nie jest niezgodna z art. 69 Pr. bank. i to także w brzmieniu obowiązującym przed jego nowelizacją. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane są strony umowy kredytu mieści się w granicach swobody umów. W tym kontekście nieuprawnione były wywody Sądu I instancji, według których o niezgodności z art. 69 Pr. bank. miała dowodzić niemożność ustalenia z góry zobowiązania powodów. Z istoty kredytu indeksowanego wynika niemożność określenia z góry zobowiązania pieniężnego w złotych polskich, która to wielkość jest zależna od kursu waluty, do której kredyt jest indeksowany. W granicach dopuszczalnej swobody umów z art. 353¹ k.c. mieści się również postanowienie stron, że określony w umowie kredyt zostanie wypłacony z zastosowaniem kursu waluty obowiązującego w dacie wypłaty kredytu. W umowie, co do zasady, wskazano według jakiego kursu zostanie przeliczony kredyt (według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w danych dniach). Sąd Apelacyjny w tym składzie nie podziela zatem poglądu, jakoby odwołanie się w umowie do tabel kursowych banku skutkowało miało automatycznie bezwzględnie nieważnością umowy kredytu.

Odminną rzeczą od sprzeczności umowy z art. 69 Pr. bank. i art. 353¹ k.c. jest natomiast zagadnienie, czy postanowienia odwołujące się ogólnikowo do Tabeli Kursów Walut Obcych Banków były abuzywne. Zagadnienie abuzywności postanowień umowy, tj. jej przesłanki i skutki prawne, uregulowane jest przepisami szczególnymi kodeksu cywilnego – art. 385¹ i nast. k.c. (por. też wyrok SN z 13 maja 2022 r., sygn. II CSKP 464/22).

Nie ulega wątpliwości, że zapisy § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. 3 i 4 umowy mają charakter abuzywny.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. wskazać należy, że za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Na powyższe wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 13 stycznia

2011 r., III CZP 119/10 (OSNCP 2011, Nr 9, poz. 95) stwierdzając, iż „Postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne – art. 385¹ § 1 k.c.”. Jak już wskazano powyżej, nie ma podstaw do uznania, że sporna umowa jest bezwzględnie nieważna. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kluczem do rozstrzygnięcia wieloaspektowych problemów prawnych dotyczących kredytów powiązanych z walutą obcą są przepisy dotyczące niedozwolonych postanowień umownych, służące transpozycji do prawa polskiego dyrektywy 93/13, tj. przepisy art. 385¹-385³ k.c. Unormowania zawarte w art. 385¹-385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). W sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385¹ k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z tych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych. Za trafnością przedstawionej tezy przemawia przede wszystkim fakt, że wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. sankcja bezskuteczności klauzuli ma działanie ochronne dla konsumenta i jest dla niego obiektywnie korzystniejsza aniżeli sankcja nieważności wynikająca z art. 58 k.c.

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami denominowanymi lub indeksowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008-2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego. Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury. Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ustalone zostało, w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami. Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi (...) oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione/wynegocjowane w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ § 3 k.c. i art. 3 ust. 2 dyrektywy 93/13. Nie mieli oni bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Ich możliwości negocjacyjne ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych (również przez Sąd Okręgowy) zapisów umownych. Nawet jeżeli znali i rozumieli treść danego postanowienia oraz zgodzili się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w toku postępowania nie wykazano. Te istotne postanowienia umowy winny być natomiast uzgadniane indywidualnie między stronami. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. W świetle art. 385¹ k.c. bez znaczenia jest, czy powód „świadomie” dokonał wyboru umowy o kredyt indeksowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez pozwanego (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385¹, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 14 grudnia 2010 r., sygn. akt: XVII Amc 426/09).

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które

nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu są istotnymi postanowieniami umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne, na podstawie których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...), Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie (...), B. M. i I. O. M. przeciwko (...) SA, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie (...), J.-C. V. H. przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35).

Nawet zresztą gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne), jako nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c. zd. 1).

W klauzulach przeliczeniowych, czy też spreadowych zawartych w spornej umowie nie dało się wydzielić elementu, który normatywnie mógłby być odrębnie oceniany od klauzuli ryzyka walutowego i być podstawą do wyprowadzania wniosku o utrzymaniu waloryzacji. Nie było bowiem odesłania do takiego miernika (przykładowo kursu średniego NBP), którego zachowanie zapewniłoby funkcjonalność samej waloryzacji. Gdyby zaś dokonać takiego wyodrębnienia klauzul przeliczeniowych, to stwierdzić należy, że abuzywny charakter mają one także z uwagi na ich niejednoznaczność i niejasność. Postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty w stosunku do złotego bez wskazania reguł kształtowania tego kursu są postanowieniami naruszającymi dobre obyczaje. Godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Sąd, dokonując oceny przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, powinien ponadto mieć na uwadze narzucony przez przedsiębiorcę mechanizm kontraktowy kształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy z uwzględnieniem ryzyka, na jakie został narażony, zawierając umowę obejmującą postanowienie abuzywne umożliwiające bankowi jednostronne ustalanie i kształtowanie w toku wykonywania umowy kursu walutowego. Odwołanie do kursów walut zawartych w tabeli kursów banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18). Sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku, jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Podkreślenia przy tym wymaga, że jeżeli tylko sąd ustali, że ryzyko walutowe wprowadzono do umowy postanowieniem niedozwolonym, to nie będzie już potrzeby analizowania innych zapisów umownych, bowiem ich ewentualna niezgodność z przepisami regulującymi ochronę konsumentów nie może prowadzić do skutku

dalszego niż ten, który wynika z bezskuteczności klauzuli ryzyka walutowego. Jednocześnie, gdyby nawet dalsze klauzule okazały się zgodne z prawem, nie mogłyby to zmienić wyniku sprawy, skoro bezskutecznością dotknięte są postanowienia określające główne świadczenia stron spornej umowy kredytu. Wyłącznie w przypadku uznania, że pozwany dochował określonego dyrektywą 93/13 obowiązku sformułowania prostym i zrozumiałym językiem postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko walutowe, zachodziłaby potrzeba rozważenia skuteczności pozostałych postanowień umownych, dotyczących szczegółowych zasad wyznaczania kursu (...) (zagadnienie tabel bankowych i spreadu) na potrzeby realizacji umowy oraz stosowania odmiennych przeliczników dla świadczeń banku (kurs kupna) i konsumenta (kurs sprzedaży). W tych warunkach, skoro postanowienie przewidujące indeksację do (...), wprowadzające w ten sposób ryzyko walutowe do umowy, jest bezskuteczne względem powodów, to nie wymagały badania dalsze postanowienia umowne odnoszące się do szczegółowych zasad wyznaczania kursu waluty. Treść tych postanowień może bowiem jedynie uzupełniająco wskazywać na nieuczciwe potraktowanie konsumenta przez bank poprzez zastrzeżenie mechanizmów, które pozwalały bankowi czerpać dodatkowe nieuzasadnione korzyści, np. ze spreadu, nie zmienia to jednak zasadniczej oceny umowy, choć daje pełny obraz niełojalności banku względem konsumenta, to jednak jest wtórne wobec istoty sporu wyrażającej się w nieważności umowy kredytu indeksowanego spowodowanej abuzywnością ryzyka kursowego.

W konsekwencji, za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu zawartej przez powodów określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16). Powyższe twierdzenie nie naruszało art. 65 k.c. w zw. z art. 69 Pr. bank.

Prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powodów zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (...) uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...) K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok (...) z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania

Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach.

Jeśli umowa (i stanowiące jej integralną część załączniki) w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności. Nie sposób jest zatem mówić o braku po stronie banku, także pozwanego, dowolności w kształtowaniu wysokości kursu waluty indeksacyjnej, ogłaszanych w tabelach kursowych.

Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 20 września 2017r., A. i in., (...), (...)).

W tej sprawie zakres udzielonych powodom informacji o ryzyku był ogólnikowy i niewystarczający, nie spełnia zatem kryteriów wynikających z dyrektywy 93/13. Nie pozwala to na przyjęcie, że powodowie – konsumenci – mieli możliwość świadomego podjęcia decyzji w zakresie zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (...) i obejmowali swą świadomością skutki wprowadzenia do umowy mechanizmu przeliczeniowego w postaci miernika waluty (...). Nie ma w sprawie podstaw do przyjęcia, że przekazano im informacje na tyle rzetelne i wyczerpujące, zwłaszcza co do tego, o ile może wzrosnąć kurs (...) w trakcie trwania umowy kredytu zawartej na kilkadziesiąt lat, żeby można było przyjąć, iż jako konsument rozsądny, krytyczny, szeroko poinformowany, wyrazili świadomie zgodę na obciążenie nieograniczonym ryzykiem kursowym.

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Prawidłowo też uznał Sąd I instancji, że klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powodów, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nieistniejące. Wynika to zarówno z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c. (por. np. wyrok (...) z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56). Należy też w tym względzie wskazać na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10), w którym przyjęto, że z brzmienia art. 6 ust.1 dyrektywy (...) wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Natomiast art. 6 ust. 1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa

członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Z orzeczenia tego wynika, że wykluczona jest zarówno, tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Gdyby sąd krajowy mógł bowiem zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy (...), ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów.

W wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie (...), K. i J. D. przeciwko (...), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że ww. postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną *ex tunc* (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

Sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzegania takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System Pr. Pryw., t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13/EWG zajmuje również

(...). W wyroku (...) z 30 maja 2013 r. ((...), A. B. i (...), (...):EU:C:2013:341) wskazano, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Samo uznanie klauzuli przeliczeniowej (kursowej) za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. do całej klauzuli waloryzacyjnej, w szczególności również do warunku indeksacji. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność. Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie są elementem treści stosunku prawnego. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić wyeliminowane z umowy zawartej przez strony postanowienia uznane za niedozwolone. Takim przepisem nie jest art. 358 § 2 k.c., który nie spowodowałby usunięcia z umowy postanowień abuzywnych, które nie odnoszą się przecież tylko do zasad ustalania przez bank kursu (...) i zagadnienia spreadu walutowego, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie usuwa ww. przepis, który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia spornej umowy, a jego późniejsze wejście w życie nie może doprowadzić do konwalidacji umowy bezskutecznej od samego początku.

Przepisy ww. dyrektywy nie pozwalają na wypełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok w sprawie C-260/18, D.). Strony niniejszej umowy nie wyraziły również zgody na zastąpienie abuzywnych klauzul innymi przepisami.

W konsekwencji Sąd Okręgowy prawidłowo orzekł o nieważności spornej umowy kredytu

Całkowicie nieuzasadnione były zarzuty naruszenia art. art. 405 k.c, w zw. z art. 410 § 2 k.c. albowiem Sąd w niniejszej sprawie orzekł jedynie o nieważności umowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w z. z art.108§ 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych(Dz.U. z 2022 r poz.1802 poz.2725).

Ryszard Marchwicki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska

--	--	--